

SZTANDAR BIBLIJNY

i
Zwiastun Chrystusowego Królestwa

P rzypowieści o

K rólestwie

„To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do ludu, a bez podobieństwa nie mówił do nich; Aby się wypełniło, co powiedziano przez proroka mówiącego: Otworzę w podobieństwach usta moje, wypowiem skryte rzeczy od założenia świata”
(Mat. 13 : 34, 35)

„PODNIĘCIE SZTANDAR DO NARODÓW”
– IZAJ 62:10

Wewnątrz . . .

Przypowieści o Królestwie	74
Ziarno gorczyczne	74
Kwas ukryty w mące	74
Skarb ukryty w roli	75
Perła o wielkiej wartości	75
Sieć gromadząca wszystkie rodzaje ryb	75
Przypowieść o owcach i Kozłach . . .	76
Pytania biblijne	79
Ciekawostki	80

PRZYPOWIEŚCI O KRÓLESTWIE

„To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do ludu, a bez podobieństwa nie mówił do nich; Aby się wypełniło, co powiedziano przez proroka mówiącego: Otworzę w podobieństwach usta moje, wypowiem skryte rzeczy od założenia świata”

– Mat. 13:34,35

JEZUS PODAWAŁ LICZNE PRZYPOWIEŚCI dotyczące Jego zbliżającego się Królestwa. Różne obrazy w nich zawarte przedstawiają ten sam temat z różnych punktów widzenia, podobnie jak mogą być różne fotografie budynku, wykonywane z północy, południa, wschodu i zachodu, od wewnątrz i z zewnątrz. Wybraliśmy kilka przypowieści z 13 rozdziału Ewangelii Mateusza i jedną z 25 rozdziału.

ZIARNO GORCZYCZNE

Mateusz 13:31,32

W tej przypowieści Królestwo jest przyrównane do ziarna gorczycy. Chociaż ziarno gorczycy jest bardzo małe, jednak wyrasta z niego rozłożysty krzew, wystarczająco duży, aby ptaki mogły na nim ulokować swe gniazda, co ilustruje nominalne Królestwo, które z małych początków rozrosło się do znacznych rozmiarów. I tak, posłannictwo Chrystusa na początku zostało przyjęte jedynie przez garstkę ubogich, lecz nominalne Królestwo podczas Wieku Ewangelii osiągnęło tak wielkie rozmiary, że ptaki zbierały się na jego gałęziach. Ptaki, zgodnie z interpretacją naszego Pana z poprzedniej przypowieści, przedstawiają „onego złego” i jego sług (w. 4,19).

Nauka wypływająca z tej przypowieści prowadzi nas do wniosku, że Kościół Chrystusa znaczył kiedyś w świecie bardzo niewiele, a należenie do niego było wstydlive i hańbiące. Ostatecznie stał się wielki i poważany jako instytucja, a słudzy przeciwnika znajdowali schronienie w jego cieniu. Biblia przedstawia jego rozwój jako symboliczny Babilon, oświadczając, że w różnych swych odłamach i denominacjach nominalny Kościół Chrystusa stał się Babiloński.

Zgodnie ze słowami naszego Pana, Babilon stał się „mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego, i mieszkaniem wszelkiego ptactwa nieczystego i przemierzonego” (Obj. 18:2).

To sugeruje wielki zewnętrzny rozwój kościoła, który nie był na jego korzyść i chwałę, lecz wprost przeciwnie. Mimo, że Duch Pański był fałszywie przedstawiany, co było powodem niewłaściwego rozwoju, to ostatecznie wielka Głowa Kościoła zaprowadzi porządek w miejsce chaosu i zamieszania.

KWAS UKRYTY W MĄCE

Mat. 13:33

Ta przypowieść ilustruje proces, w którym nominalny Kościół rozwinął zły stan serca. Rozumiemy, że trzy miary mąki przedstawiają prawdziwą wiarę, nadzieję i miłość, które miały pozostać z Kościołem, kiedy ustały dary Ducha (takie jak uzdrawianie, czynienie cudów, mówienie nieznanymi językami), udzielone w celu utwierdzenia pierwotnego Kościoła (1 Kor. 12:28-31; 13:1,2,8-13).

Ponieważ niewiasta dodała zakwas do mąki przeznaczonej do wypieku, całość skwaśniała; podobnie było z nominalnym Kościołem Chrystusa: duchowy pokarm dla całego domu wiary skwaśniał, czyli się zepsuł, przez zmieszanie kwasu błędu z prawdziwą wiarą, nadzieją i miłością. Każda część tego pokarmu stopniowo stawała się bardziej lub mniej skażona przez kwas fałszywych doktryn, przenikających wszystko. Rezultaty tego dostrzegamy obecnie – prawie każda doktryna przedstawiona przez Jezusa i Jego Apostołów została bardziej lub mniej przekręcona i wypaczona przez błędy ciemnych wieków.

SKARB UKRYTY W ROLI

Mat. 13:44

Królestwo jest tutaj przyrównane do „skarbu skrytego w roli.” Człowiek znający jego wartość, zapragnął go dla siebie i miał taką wiarę w niego, że pozbył się wszystkich majątkości, aby kupić rolę, która kryła w sobie cenny skarb.

Wydaje się, że rola przedstawia świat ludzkości. W ludzkości nasz Pan dostrzegał skarb: On widział, perspektywnie, rezultat swego dzieła odkupienia, wyzwolenie wielu z niewoli skażenia do pełnej wolności synów Bożych – Prawdziwych Wybrańców, Kościoła, w Wieku Ewangelii i godnych ze świata w przyszłym Wieku Tysiąclecia (Rzym. 8: 21). Przez wzgląd na ten skarb Pan „nabył” tę rolę – był w pełni zdecydowany, aby oddać swoje życie, i wszystko co miał, w celu kupienia świata (Izaj. 53:11).

Rola należy do Boga i On umieścił w niej skarb. On zaproponował nabycie jej każdemu, kto będzie gotowy zapłacić oferowaną cenę. Nabywcą jest nasz Pan. Ci, którzy przyjmują Jego zaproszenie, łączą się z Nim w ofiarowaniu swych ziemskich spraw, aby wraz z Nim mieć udział w Jego Królestwie – w dziele przyszłego Wieku, aby cały ten skarb wydobyć w celu błogosławienia świata ludzkości. Jak oznajmia nasz Pan, ukrycie skarbu jest konieczne: „Nie dawajcie świętego psom, ani mieście perłę waszych przed świnię, by ich nie podeптаły nogami swymi, i obróciwszy się, nie rozszarpały was” (Mat. 7:6) – oni nie będą was rozumieć, będą sądzić, że jesteście niemądrzy i w swoim rozczarowaniu mogą wam zaszkodzić.

PERŁA O WIELKIEJ WARTOŚCI

Mat. 13:45,46

W dawnych czasach perły były o wiele bardziej cenione niż obecnie. Kupcy perł handlowali nimi i przynosili je na jarmark, gdzie były bardzo cenione. Kupiec z tej przypowieści spotyka najwspanialszą perłę, jaką kiedykolwiek widział. On uważa, że ta perła jest tak cenna, iż z

radością sprzedaje lub wymienia wszystkie swoje perły i majątkości, aby stać się jej właścicielem.

Podobnie, ewangeliczna oferta udziału z Chrystusem w Jego Królestwie przewyższa wszystkie propozycje świata. Zaszczyty tego świata, reputacja, sława, stanowisko i bogactwo, faktycznie są pożądane. Istotnie, Pismo Święte mówi: „Lepsze jest dobre imię, niż bogactwa wielkie” (Przyp. 22:1), lecz kiedy nasze oczy dostrzegą „perłę bardzo drogą”, ofertę Królestwa naszego Pana Jezusa, propozycję towarzyszenia Jemu w wielkim dziele błogosławienia wszystkich

rodzin ziemi, uświadamiamy sobie, że ona jest

bezcenna, warta wiele więcej niż wszystkie zaszczyty, tytuły i przyjemności świata.

Ci, którzy zasługują na kupno tej perły, z zadowoleniem oddadzą za nią wszystkie ziemskie

rzeczy – nawet ich dobre imię, co będzie konieczne, ponieważ Mistrz przedził ich o tym, że będą „mówić wszystko złe przeciwko wam, kłamiąc dla mnie. Radujcie się, i weselcie się; albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech; tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami” (Mat. 5:11,12). Ten, kto nie jest skłonny, aby dać taką cenę za wejście do Królestwa, nie jest jego godny. „Przez wiele ucisków musimy wejść do królestwa Bożego” (Dz.Ap. 14:22). Tylko ci, którzy ochoczo wytrwają w takich próbach w imię sprawiedliwości – w imię Prawdy, w posłuszeństwie wobec swego powołania, są zwycięzcami.

SIEĆ GROMADZĄCA WSZYSTKIE

RODZAJE RYB

Mat. 13:47-50

Inna przypowieść o Królestwie przedstawia posłannictwo Ewangelii jako niewód. Pożądany jest tylko jeden rodzaj *ryb* (ludzi, Mat. 4:19), lecz sieć gromadzi wszystkie rodzaje – prawdziwych chrześcijan, chrześcijan częściowo oszukanych i wprowadzonych w błąd oraz rzesze hipokrytów.

SKARB UKRYTY W ROLI



Nie każdy rodzaj odziedziczy Królestwo z Jezusem Chrystusem, dlatego koniec Wieku Ewangelii jest wskazany tutaj jako przesiewanie, czas rozdziału. Pożądane ryby są gromadzone do naczyn, a reszta zostaje z powrotem wrzucona do morza jako nie nadająca się do zajęcia miejsca wśród wybranych w Królestwie, chociaż nie musi się okazać niezdolna do przyszłego zbawienia.

Piec ognisty, w wersetach 49 i 50, symbolizuje czas wielkiego ucisku, którym zakończy się ten wiek i w którym królestwa tego świata ustąpią miejsca Pośredniczącemu Królestwu Chrystusa. O ustanowienie tego Królestwa na ziemi Kościół modli się od dwudziestu stuleci: „Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi” (Mat. 6:10). Ach, co to będzie za Królestwo! Powierzone Jezusowi i Jego Maluczkemu Stadku (Łuk. 12:32), będzie upoważnione do ustanowienia niebiańskich rządów na ziemi!

PRZYPOWIEŚĆ O OWCACH I KOZŁACH

Mateusz 25:31-46

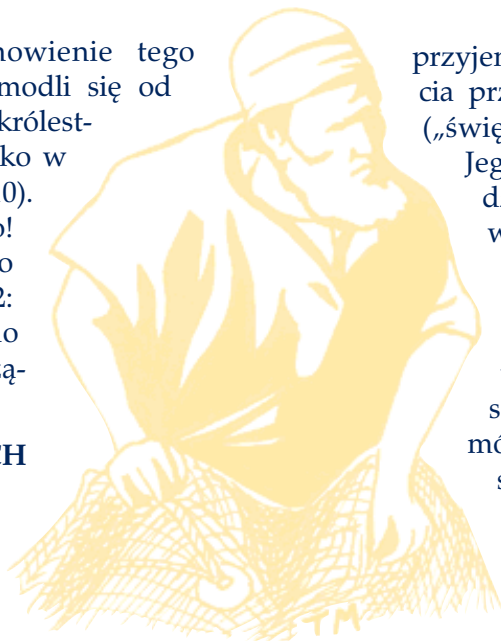
Jezus w tej przypowieści mówi o tym, co nastąpi po ustanowieniu Jego Królestwa – po tym jak klasa Kościoła będzie wywyższona jako Oblubienica, Małżonka Baranka i Współdziedzice w Jego Królestwie. Mistrz wyraźnie mówi o tym: „A gdy przyjdzie Syn człowieczy w chwale swojej, i wszyscy święci aniołowie z nim, tedy usiądzie na stolicy chwały swojej” (kursywa nasza). Po tym następuje opis dzieła Wieku Tysiąclecia. „I będą zgromadzone przedeń wszystkie narody.” To odnosi się do narodów świata. Wszyscy z wyjątkiem Kościoła będą zgromadzeni przed Jego wielkim, białym tronem sprawiedliwości, miłosierdzia i miłości (por. Obj. 20:11-15). Bóg „postanowił dzień, w którym będzie sądził wszystek świat w sprawiedliwości przez męża, którego na to nazaczył, upewniając o tym wszystkich, wzbudziwszy go od umarłych” (Dz.Ap. 17:31).

Sześć tysięcy lat temu Adam i cały jego ród zostali osądzeni w Edenie, a wyrokiem była śmierć (1 Moj. 2:17). Nikt z ludzkości nie jest z natury godny wiecznego życia, ponieważ wszy-

scy są grzesznikami. We właściwym czasie Bóg posłał swego Syna, aby umarł za grzech Adama, „ponieważ przez człowieka śmierć, przez człowieka [Jezusa] też powstanie umarłych. Albowiem jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywni będą, ale każdy w swoim rządzie...” (1 Kor. 15:21-23).

Pierwsza klasa ożywiona w Chrystusie to Kościół, powołani ze świata, „spłodzeni ponownie” z Ducha Świętego. Oni mieli przejść swój sąd,

SIEĆ GROMADZĄCA WSZYSTKIE RODZAJE RYB



próbę, podczas Wieku Ewangelii. Te godne jednostki, których charaktery są przyjemne Bogu i nadają się do przyjęcia przez Niego, są współdziedzicami („świętymi aniołami”) z Jezusem w Jego Królestwie oraz w dziele sądzenia świata podczas jego próby w Wieku Tysiąclecia (1 Kor. 6:2,3).

On obiecał, że wszyscy wierni będą siedzieć z Nim na tronie (Obj. 3:21) – stolicy przedstawionej w słowach naszego tekstu, przed którą, symbolicznie mówiąc, będą zgromadzone wszystkie narody świata.

Ci, o których jest mowa w przypowieści przyjęli warunki Chrystusa i pragną być na sądzie, próbie, kwalifikującej do życia wiecznego. Królestwo Mesjasza będzie wykonywać swoją władzę i rozpowszechniać wiedzę o Bogu i sprawiedliwości (1 Tym. 2:4), w celu zachęcenia, pomocy i podniesienia wszystkich chętnych i posłusznych. Wówczas wszyscy tacy otrzymają przywilej stopniowego podniesienia się z warunków grzechu i śmierci – z niedoskonałości umysłu i ciała oraz niemoralnego postępowania do pełnego obrazu Boga na ludzkim poziomie, jaki na początku był udziałem Adama.

Tego dokona dzieło całego Wieku Tysiąclecia. Sprawiedliwość zapanuje tak, jak grzech panuje obecnie (2 Piotra 3:13). Wtedy świat w ogólności będzie wzniosłym miejscem, w którym zapanuje wielkie Królestwo (góra), gdzie „nie będą szkodzić ani zabijać” (Izaj. 11:9), skąd przekleństwo będzie stopniowo usuwane i nie będzie już więcej smutku, płaczu, bólu i umierania (Obj. 21:1-5), a błogosławieństwo Boże sprowadzające doskonałość będzie obfitować. Wszyscy żyjący w czasie tego tysiąca lat będą wielce błogosławieni.

Działanie prawa kary

Lecz co będzie z grzechami świata? Czy nie będzie za nie żadnego karania? Odpowiadamy, że, przebaczenie grzechów świata, przez wzgląd na Chrystusa, będzie dla Boga tak samo sprawiedliwe jak było przebaczenie grzechów Kościoła przez wzgląd na Chrystusa (1 Jana 2:2). Bóg nie ma względu na osoby i jest tak samo skłonny do przebaczenia grzechów świata jak i Kościoła, kiedy świat, pokutując za grzech, przyjmie Chrystusa jako swego Odkupiciela.

To nie znaczy, że sprawiedliwość ma być zignorowana. Przypuszczamy, że będzie dozwolone, aby pewne chłosty czy karania przyszły na świat. Ludzie stopniowo będą podnoszeni z kruchości i słabości do doskonałości w czasie tego błogosławionego tysiąca lat Chrystusowego Królestwa, kiedy szatan zostanie związany i nikt nie będzie mógł zwodzić (Obj. 20:1-3).

Pozornie „owce” i „kozły” będą miały wiele wspólnego pod względem powierzchowności i postępowania, lecz Sędzia, Król, który będzie czytał ich serca, ostatecznie wykaże, że istnieje wyraźna różnica pomiędzy stanem serca tych dwóch klas, z których wszyscy będą na próbie podczas tysiąca lat, czerpiąc błogosławieństwa z Królestwa.

Podstawa sądu

Każda jednostka rozwinie charakter podczas okresu próby. Ten charakter będzie w pełni oceniony przez Wielkiego Sędziego tak, że każda jednostka zostanie zaliczona do „owiec” lub „kozłów.” Klasa owiec otrzyma miejsce po prawicy Jehowy. Klasa kozłów odłączona po lewicy, utraci Jego łaskę pomimo faktu, że wcześniej będzie otrzymywać błogosławieństwa Królestwa i okazywać pozorną zgodność z jego prawami.

Decyzja Sędziego zostanie okazana przy końcu Tysiąclecia. Ta decyzja wywoła zdziwienie w obu grupach. Do „owiec” po prawicy Pan powie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! Odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata.” Kiedy Bóg założył grunty ziemi i zaplanował ją na mieszkanie dla człowieka, Jego celem było udzielenie wam królestwa na ziemi. Teraz nadszedł czas, abyście weszli do tego Królestwa i odziedzyczli je. Królestwo, o którym tutaj mowa, nie jest Pośredniczącym Królestwem. Jest to królestwo, które Bóg dał Adamowi i które on utracił z powodu nieposłuszeństwa, a które Chrystus odkupił przez ofiarowanie same-

go siebie. Ono zostanie udzielone tylko tym, którzy rozwiną charaktery podobne do Boskiego – tym, którzy staną się Pańskimi „owcami” podczas Tysiąclecia.

Kozły z przypowieści zostaną skazane, zgodnie z następującymi słowami: „Idźcie ode mnie, przekłęci! W ogień wieczny [zniszczenie], który zgotowany jest diabłu i aniołom jego.” Przyjmując wszystkie przywileje, błogosławieństwa i doświadczenia tysiącletniego kontaktu ze sprawiedliwością, prawdą i Duchem Bożym, okazaliście zewnętrzne posłuszeństwo, lecz w sercu nie osiągnęliście jedności z Bogiem. Nie mogę uznać was za moje owce. Nie mogę was przedstawić Ojcu jako niewinnych i nie mających skazy. Musicie zostać zniszczeni; karą dla was jest wtóra śmierć, wieczne unicestwienie. Kara nałożona na was jest wieczna, ponieważ nie będzie już żadnego zabezpieczenia w celu waszego odkupienia lub zmartwychwstania z wtórej śmierci. Będzie tak, jakbyście nigdy nie istnieli (Abd. 16). Zupełnie nie doceniliście Boskiej dobroci i zaniechaliście naśladowania Jego charakteru. Życie wieczne jest tylko dla tych, którzy mają Boskie podobieństwo i Jego Ducha.

Obie klasy, zarówno „owce” jak i „kozły”, będą zaskoczone tym, co Sędzia ogłosi jako podstawę swego wyroku. Do owiec Pan powiedział: „Łaknąłem, a daliście mi jeść; pragnąłem, a daliście mi pić; byłem gościem, a przyjęliście mię; Byłem nagim, a przyodzialiście mię; byłem chorym, a nawiedziliście mię; byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie.” Klasie kozłów Pan powiedział: „Łaknąłem, a nie daliście mi jeść; pragnąłem, a nie daliście mi pić; byłem gościem, a nie przyjęliście mię; nagim, a nie przyodzialiście mię; chorym i w więzieniu, a nie nawiedziliście mię.”

Zarówno, „owce” jak i „kozły” twierdziły, że nic nie wiedziały o takich sytuacjach. Kiedy Ci, służyliśmy, Panie? Kiedy zaniechaliśmy służby dla Ciebie? Objawia to odpowiedź: Cokolwiek uczyniliście jednemu z moich najmniejszych braci lub czego nie uczyniliście mu, to uczyniliście lub nie uczyniliście tego mi.

Charakterystyka klasy owiec

Jakimi będą ci, którzy podczas próby dowiodą, że są w klasie owiec lub kozłów? Czy podczas Tysiąclecia będą jacyś chorzy, głodni lub przebywający w więzieniach? Zawsze twierdzimy, że choroby, niedostatek, głód i więzienia przeminą wówczas bezpowrotnie. Zatem jak mamy rozumieć sens tych słów?

Kiedy Tysiącletnie Królestwo zostanie ustanowione, wszyscy, którzy będą z nim w zgodzie, otrzymają wielki przywilej udzielania pomocy innym. Świat jest dzisiaj ślepy i głodny z powodu braku duchowego pokarmu oraz wzroku pomazanego maścią Prawdy (Obj. 3:18). Podczas gdy tysiącletnie błogosławieństwa zostaną wylane na tych, którzy przyjmą Pańskie warunki, inni będą potrzebować pomocy. Mający Ducha Bożego, ducha miłości, będą z zadowoleniem nieść niebiańskie posłannictwo pojednania do całej ludzkości, smarując maścią oczy ślepych, otwierając uszy głuchych, i pomagając chorym z powodu grzechu w powrocie do harmonii z Bogiem – do błogosławieństw Mesjańskiego Królestwa, wskazując na sposób ich uzyskania – pomagając im okryć ich nagość przykrywającą sprawiedliwością Chrystusa. Wszyscy, którzy będą znajdować przyjemność w tym dziele, okażą, że posiadają Ducha Bożego i że współpracują z Panem. Ci będą „owcami.” Natomiast ci, którzy będą zaniedbywać swoje śluby poświęcenia, samolubnie ciesząc się tysiącletnimi błogosławieństwami, znajdą się w klasie kozłów i odpowiednio do tego zostaną pozbawieni łaski u wielkiego Króla królów, ich Sędziego.

Zmartwychwstanie świata

To „owce” okażą szczególne zainteresowanie, przygotowując warunki i modląc się za tych, którzy będą się znajdować w wielkim więzieniu śmierci. Chociaż błogosławieństwo Pańskie zapewni dostatek wszystkim, możemy przypuszczać, że to zabezpieczenie będzie w rękach ich współtowarzyszy. Wówczas, angażując swój czas i energię, „owce” zamanifestują, że ich dążenie, wola, jest zgodna z wolą ich Stwórcy. Wolą Boga jest, aby wszyscy, którzy są w grobach, wyszli na rozkaz Pana Jezusa (Jan 5:28,29), a ci, stojący po stronie Boga i Chrystusa, byli Jego współpracownikami w realizacji dzieła dla którego Chrystus umarł. Każdy nie zainteresowany tym dziełem wykaże brak Ducha Bożego. Właśnie o to będzie oskarżona klasa kozłów. Ten, który siedzi na tronie, mając odkupiony świat ludzkości i zapewnione zmartwychwstanie dla wszystkich odkupionych, w pewnym sensie uważa ich za swoich reprezentantów – na co wskazuje w przypowieści.

Ten, który siedzi na tronie, mając odkupiony świat ludzkości oraz zmartwychwstanie zapewnione dla wszystkich odkupionych, w pewnym sensie uważa ich za swoich reprezentantów – na co wskazuje w przypowieści.

Ogień gniewu Bożego

Ogień wieczny jest ogniem Boskiej gorliwości lub gniewu, wypalającym i niszczącym wszystko, co jest przeciwne Boskiej sprawiedliwości (Sof. 3:8). Jest to wyrażenie symboliczne, które przedstawia zupełne zniszczenie – „wieczne karanie” (Mat. 25:46), wieczne „odcięcie.” Greckie słowo *kolasin* w wersecie 46, przetłumaczone jako „karanie”, nie oznacza *mąk*, jak niektórzy wnioskuje. Według greckiego leksykonu Liddella i Scotta jego pierwszym znaczeniem jest „przycinanie i sprawdzanie wzrostu drzew.”

W komentarzu do werseku 46 Benjamin Wilson pisze:

To znaczy w ogniu, wspomnianym w wersecie 41. Wersja Powszechna i wiele innych współczesnych tłumaczeń, oddaje wyrażenie *kolasin aionion* jako wieczne karanie, podtrzymując, istniejący w powszechnym zrozumieniu pogląd o mękach, *basinos*. *Kolasin* w swych różnych formach występuje tylko w trzech innych miejscach Nowego Testamentu – w Dz.Ap. 4:21; 2 Piotra 2:9 i 1 Jana 4:18. *Kolasin* pochodzi ze słowa *kolazoo*, które znaczy: 1. *Odcinać*; jak obcinanie gałęzi drzew, przycinać. 2. *Powstrzymać, zahamować*. Grecy piszą – „Woźnica powstrzymuje [*kolazei*] swoje ogniście rumaki.” 3. *Chłostać, karać*. Odcięcie kogoś od życia, odłączenie od społeczeństwa lub nawet jego uwięzienie jest uważane jako *karanie*; – stąd powstało *trzecie*, metaforyczne, zastosowanie tego słowa. Przyjęto pierwsze znaczenie, ponieważ ono lepiej zgadza się z drugim członem zdania, zachowując tym samym siłę i piękno antytezy. Sprawiedliwi pójdą do *życia*, a niegodziwi na *odcięcie* od życia, czyli *śmierć*. Zobacz 2 Tes. 1:9.

Emphatic Diaglott Benjamina Wilsona, wydany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, w 1942 r.

BS '00,74-77

PYTANIA BIBLIJNE



DLACZEGO PRZYPowieŚCI?

Dlaczego Jezus mówił w przypowieściach?

P Jezus opowiadał proste historie obrazowym językiem, aby zwrócić uwagę na literalne wydarzenia. On jest Mistrzem nad mistrzami w posługiwaniu się przypowieścią do zilustrowania duchowych prawd.

Uczniowie, obserwując Jego sposób porozumiewania się z dużymi grupami ludzi, którzy przychodzili, aby Go słuchać, próbowali uzyskać odpowiedź na pytanie (Mat. 13:10-16): „Dlaczegoż im w podobieństwach mówisz? A on odpowiadając, rzekł im: Wam dano wiedzieć tajemnicę królestwa niebieskiego, ale onym nie dano; Albowiem kto ma, będzie mu dano, i obfitować będzie; ale kto nie ma, i to, co ma, będzie od niego odjęte. Dlatego im w podobieństwach mówię, iż widząc nie widzą, i słysząc nie słyszą, ani rozumieją. I pełni się w nich proroctwo Izajaszowe, które mówi: Słuchem słuchać będziecie, ale nie zrozumiecie; i widząc widzieć będziecie, ale nie ujrzycie. Albowiem zatyło serce ludu tego, a uszami ciężko słyszeli, i oczy swe zamrużyli, żeby kiedy oczyma nie widzieli i uszami nie słyszeli, a sercem nie zrozumieli, i nie nawrócili się, a uzdrowiłbym je. Ale oczy wasze błogosławione, że widzą, i uszy wasze, że słyszą.”

Żyjemy w wieku, w którym wiara jest podstawą. Zrozumienie Boskiego Słowa jest możliwe tylko dla tych, którzy mają uszy skłonne do słuchania, którzy mają odpowiednie cechy niezbędne do duchowego zrozumienia, takie jak pokora, cichość i głód Prawdy. Brak tych cech prowadzi do uporu i preferowania swoich własnych przekonań. Większości z Pańskich słuchaczy brakowało niezbędnych cech, dlatego fakt, że nasz Pan nie mówił wprost był dla nich prawdziwym dobrodziejstwem, ponieważ Prawda nie byłaby doceniona i wyrządziłaby szkodę słuchaczom (Rzym. 11:32).

Oczywiście swoim uczniom Pan zawsze prywatnie podawał interpretację przypowieści. Dla nich to było częścią „pożytecznej nauki” niezbędnej do ich rozwoju (2 Tym. 3:16). Błogosławieni są ci, którzy w pełni czczą Jego, ponieważ tylko takim jest objawiona „tajemnica PAŃSKA” (Ps. 25:14).

Cóż za wspaniała perspektywa jest przed tymi,

którzy w obecnym czasie nie mają oczu, aby widzieć ani uszu, aby słyszeć, ponieważ Pańskie Słowo mówi, że „się otworzą oczy ślepych, a uszy głuchych otworzone będą” (Izaj. 35:5), kiedy obecne wyborcze cele zostaną zrealizowane i Jego ziemskie Królestwo będzie w pełni ustanowione.

„Bogaty człowiek i Łazarz (Łuk. 16:19-31)

Z tym opisem wiąże się duże zamieszanie. Czy należy go rozumieć literalnie czy symbolicznie?

Wielu utrzymuje, że historia o bogaczu i Łazarzu jest literalnym opisem. Jednakże, choć nie jest to jasno stwierdzone, Biblia wskazuje, że to jest przypowieść – Jezus mówił do ludu w przypowieściach, „a bez podobieństwa nie mówił do nich” (Mat. 13:34,35; Łuk. 8:10). Ta szczególna przypowieść była skierowana do Faryzeuszy, przywódców ludu. W ten sposób nasz Pan w ofercie niebiańskiego Królestwa, otwierającej dyspensację Ewangelii, zilustrował zbliżające się przyjęcie pogan do Boskiej łaski oraz odrzucenie od tej szczególnej łaski narodu żydowskiego przy końcu Wieku Żydowskiego.

Literalna interpretacja tej opowieści byłaby sprzeczna z:

* Boskim charakterem opisanym u Jer. 9:24: „Ale w tym niechaj się chlubi, kto się chlubi, że rozumie a zna mię, żem Ja jest PAN, który czynię miłosierdzie, sąd i sprawiedliwość na ziemi.” Cztery wielkie Boskie przymioty są pokazane w tym wersecie: czynię (moc), miłosierdzie (miłość), sąd (mądrość) i sprawiedliwość. Wieczne przetrzymywanie bogacza w miejscu mąk kolidowałoby z wszystkimi czterema przymiotami.

* Centralną doktryną Biblii, Okupem. O naszym Panu jest powiedziane: „człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego [o czym będzie świadczono we właściwym czasie];” On „za wszystkich śmierci skosztował” (1 Tym. 2:5,6; Żyd. 2:9). Ponieważ Pismo Święte uczy, że karą za grzech jest śmierć, stąd widzimy jak sprzeczna z okupem jest literalna interpretacja z jej nauką o wiecznym życiu w mękach jako karze za grzech.

* Biblijną nauką o piekle. Biblia uczy, że piekło – *sheol*, *hades* lub *gehenna* – jest stanem nieświadomości, zapoczątkowanym przez śmierć. Na przykład Kaznodzieja (9:10) mówi: „nie ma żadnej pracy, ani myśli, ani umiejętności, ani mądrości w grobie {*sheol*}, do którego ty idziesz” (nawiasy nasze).

* Metodą tłumaczenia przez przypowieści. Przypowieści powinny być tłumaczone jak przypowieści, a nie jak literalne historie. Na przykład kiedy Jezus mówił o czterech rodzajach roli (Mat. 13:3-23), nie miał na myśli literalnej roli, lecz cztery rodzaje serc, do których jest wsiewane Słowo Boże. Przypowieść o pszenicy i kłakolu (Mat. 13:24-30) nie odnosi się do literalnej pszenicy i kłakolu, lecz symbolicznej pszenicy, prawdziwego ludu Bożego, i symbolicznego kłakolu, fałszywych chrześcijan.

Krótkie wyjaśnienie symbolologii przypowieści

Rozumiemy, że bogacz przedstawia naród żydowski; *przed* śmiercią – naturalny Izrael podczas Wieku Żydowskiego, bogacz *po* śmierci – naturalny Izrael w Wieku Ewangelii, Wieku Kościoła. Ten naród otrzymał od Boga obietnicę stania się królestwem królewskich kapłanów, symbolizowanym przez lnię i purpurowe szaty (2 Mojż. 19:5,6). Oni obficie ucztowali korzystając z prawa Zakonu i służby Proroków. Śmierć bogacza przedstawia odrzucenie Izraela jako wybranego ludu Boga.

Łazarz reprezentuje pogan bojących się Boga, którzy wzorem nędzarzy oczekiwali u „bram” bogate-

go Izraela nie mogąc wejść, lecz karmiąc się okruciami Prawdy, które czasami znajdowali na swej drodze. Psy liżące ich rany przedstawiają pogańskich filozofów, którzy przez swoje nauki przynosili tymczasową ulgę w ich niedoli. Śmierć Łazarza przedstawia koniec ich odosobnienia. Przez nauki Jezusa i Apostołów poganie zostali przyprowadzeni do Abrahamowych obietnic i radości.

Bogacz, Izrael, wówczas odrzucony, zazdrościł poganom, wtedy przyjętym w Chrystusie, stanowiska umiłowanych Bożych. Kiedy pragnęli ulgi w swej niedoli – prześladowaniach, izolacji i odrzuceniu – podczas Wieku Ewangelii, mówiono im w sposób symboliczny, że bez wiary w ich Mesjasza, Jezusa, nie mogą doznać ulgi ani pokonać tej „otchłani”. Bogacz błagający o pomoc dla swych braci przedstawia wiarę Żydów, że wytłumaczenie ich stanu odrzucenia może być znalezione w Zakonie i w Prorokach. Odpowiedź dokładnie określiła ich błąd: skoro nie uwierzyli w świadectwo Zakonu i Proroków, to nie uwierzą również w świadectwo Jezusa, który przez zmartwychwstanie potwierdził swoje mesjaństwo.

BS '00, 00-78

Ciekawostki . . .

Grupa robocza Amerykańskiego Towarzystwa Wspierania Nauki (AAAS) wywnioskowała, że badania związane z modyfikacją ludzkich genów mogą być niebezpieczne i nie powinny być podejmowane, dopóki nie wprowadzi się odpowiednich norm oraz surowego nadzoru nad nimi. Raport zwraca uwagę na niedawne pomysłyne rezultaty w leczeniu niektórych chorób metodą określaną jako somatyczna terapia genowa. Przedmiotem jej zainteresowania są geny, które nie mogą być dziedziczone. Jednakże AAAS uważa, że stosowanie obecnie takich technik do leczenia dziedzicznych chorób genetycznych byłoby nieodpowiedzialne z powodu ryzyka powstania nowych zaburzeń genetycznych, które mogłyby być przekazywane potomstwu. Podkreśla się także religijne, etyczne i medyczne aspekty tej sprawy.

Bieżące próby w zakresie terapii genowej obejmują raczej naprawę genów zawartych w dojrzałych komórkach organizmu, takich jak szpik kostny, niż tych w komórkach rozrodczych. Jednakże badania przeprowadzone na zwierzętach sugerują, że pewnego dnia prawdopodobnie będzie możliwe leczenie dziedzicznych zaburzeń genetycznych przez modyfikację genów w komórkach rozrodczych rodziców. To budzi obawy, że taka praktyka mogłaby być wykorzystana do stworzenia nowej generacji, tak zwanych „projektowanych dzieci.”

* * *

Bryły lodu wydobyte z wnętrza lodowca w wysokich partiach Himalajów sugerują, że lata 90-te były najcieplejszą dekadą co najmniej od tysiąca lat. Te bryły wydrążono na stoku lodowca Xixabangma, o wysokości 8014 m n.p.m., na południowym krańcu Płaskowyżu Tybetańskiego. Amerykańscy i chińscy uczeni dokonali analizy składu różnych warstw lodu i rok po roku stworzyli obraz klimatu w tym regionie, rozciągając go na minione tysiąclecie. Uważa się, że te bryły lodu ukazują również wyraźne ślady co najmniej ośmiu okresów wielkiej suszy spowodowanej brakiem południowoazjatyckiego monsunu. Największą z nich była katastrofalna siedmioletnia susza, która pochłonęła życie ponad 600 000 ofiar przy końcu XVIII stulecia.

Ułożone sezonowo warstwy lodu zostały zbadane pod względem zawartości pyłu i śladów związków chemicznych oraz stosunku różnych izotopów atomów wodoru i tlenu. Wskaźniki izotopów zostały wykorzystane do określenia temperatur powietrza występujących podczas formowania lodu. Stężenie pyłu posłużyło za oznakę suszy lub wilgoci w regionie.

Chociaż niektórzy naukowcy nadal wątpią, że działalność człowieka jest przyczyną globalnego ocieplenia, to istotnie jest ono faktem. Oni kwestionują nie tylko dokładność tzw. pośrednich danych takich jak rdzenie lodu, lecz także wnioski z nich wyciągnięte. Mimo, że dane zebrane na powierzchni ziemi w stacjach meteorologicznych wskazują na gwałtowne ocieplenie w ciągu ostatniego stulecia, to dane atmosferyczne dostarczone przez balony i satelity badawcze wskazują na niewielkie ocieplenie lub jego brak. Naukowcy uważają, że te niekonsekwencje powinny być dostatecznie wyjaśnione zanim oskarży się człowieka o zmianę klimatu.

BS '00,79

SZTANDAR BIBLIJNY I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEGO KRÓLESTWA

NIEZALEŻNY MIESIĘCZNIK RELIGIJNY WYDAWANY PRZEZ ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

CZASOPISMO wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielanej przez Pana za pośrednictwem „onego Slugi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy, w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Slugi” i w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

Wszelkie wpłaty na wydawnictwo prosimy dokonywać na rachunek bieżący: ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr. 23 10201026 122410034

SZTANDAR BIBLIJNY będzie również wysyłany bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony pod adresem: <http://epifania.pl> e-mail: srme@epifania.pl